

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

w sprawie skazanego **R. D.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 listopada 2020 r.

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. III KO 63/20,

odmawiające przyjęcia wniosku wobec stwierdzenia jego oczywistej

bezzasadności,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wskazany powyżej postanowieniem Sąd Najwyższy na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 marca 1992 r., sygn. II AKa (...), z powodu jego oczywistej bezzasadności.

Na to postanowienie zażalenie złożył skazany, podnosząc – podobnie jak we wniosku – kwestię zmiany stanu prawnego i kontestując prawomocne skazanie. Wskazał również, że jego „skarga” została niezasadnie zinterpretowana jako wniosek o wznowienie postępowania, domagając się „stwierdzenia nieważności postępowań objętych skargą”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie było bezzasadne. Zgodnie z art. 118 k.p.k. znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia. Skazany złożył do Sądu Apelacyjnego w (...) pismo kontestujące wyrok skazujący tego Sądu, który uprawomocnił się 1992 roku. W tych realiach jedynym przysługującym skazanemu nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia było wznowienie postępowania i tak należało zinterpretować pismo złożone w dniu 29 maja 2020 r. (data nadania – k 4 akt III KO 63/20). Słusznie zostało ono przyjęte i poddane kontroli w tym właśnie charakterze.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania wniosku Sąd Najwyższy zobligowany był w pierwszej kolejności do zbadania m.in. czy treść pisma skazanego wskazuje na istnienie podstaw wznowieniowych. Jako, że skazany takich podstaw nie powołał, badanie wniosku zakończyło się na etapie kontroli *quasi* formalnej, bez wzywania do uzupełnienia braków formalnych.

Rozstrzygnięcie odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania w sytuacji, w której już „na pierwszy rzut oka” widoczna była jego bezzasadność, było trafne. Jego zasadność nie została skutecznie zakwestionowana w środku odwoławczym, który koncentrował się na wyrażaniu dezaprobaty wobec prawomocnego skazania oraz wskazywaniu na błędną interpretację intencji skazanego wyrażonej w piśmie potraktowanym jako wniosek o wznowienie postępowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy nie stwierdził podstaw do uwzględnienia środka odwoławczego, orzekając jak na wstępie.